

Poznań, dnia 15.10.2019

Michał Grześ
Radny Miasta Poznania

Sz.P.
Jacek Jaśkowiak
Prezydent Miasta Poznania

INTERPELACJA

w sprawie: bezradności miasta w dbaniu o bezpieczeństwo mieszkańców związane z coraz większą ilością dzików na terenie zamieszkałym

Proszę o odpowiedź na list zdenerwowanego mieszkańca Antoninka:

„Dzień dobry,

mam zapytanie do Pana Leśniczego, do Przewodniczących Rad Osiedli Warszawskiego i Antoninek: Kiedy zostaną poczynione takie działania, by zlikwidować problem dzików na terenach Antoninka, Osiedla Warszawskiego, terenów Jeziora Maltańskiego, terenów Olszak? Czy mają Państwo jakiś plan działania, czy czekają Państwo na jakiś tragiczny wypadek z udziałem dzika? Jeśli jest plan działania, to proszę o przedstawienie tego planu mieszkańcom Antoninka i Osiedla Warszawskiego.

Mam 39 lat, od urodzenia, przez 27 lat mieszkałem na Osiedlu Warszawskim, a od 12 lat mieszkam w Antoninku i nigdy, powtórzę NIGDY nie było takiego problemu z dzikami, jaki jest obecnie, a dokładniej od 2018 roku. Zdarzały się tereny leśne Olszak zdewastowane na większą skalę przez bobry, ale nigdy okoliczne tereny nie były niszczone przez dziki. Dużo biegam, dużo jeżdżę na rowerze po Antoninka, Osiedla Warszawskiego, okolicznych lasach i widzę co się dzieje obecnie.

Słyszę o okresie ochronnym dzików i braku możliwości odstrzału, słyszę o łapaniu dzików w klatki i transporcie w miejsce zlokalizowane z dala od miasta, tylko nie widzę, żadnych efektów tych działań. Natomiast widzę efekty działania dzików. Oto kilka przykładów, które widziałem i które mogę poświadczyć:

1. Zniszczone Rondo Obrońców Grodna (zdjęcie z dnia 13.10.2019 w załączeniu do tej wiadomości e-mail).
2. Zniszczony trawnik wzdłuż ścieżki rowerowej na ulicy Krańcowej.
3. Zniszczony teren na placu zabaw przy ulicy Sabiny.
4. Zniszczone tereny przy stawie Browarnym, przy ulicy Browarna.
5. Zniszczony trawnik przy skrzyżowaniu ulicy Pustej/Sabiny.
6. Notoryczne uczęszczanie dzików na ulicy Pustej w okolicach pętli autobusowej.
7. Notoryczne uczęszczanie dzików na ulicy Warszawskiej przy Wiadukcie Antoninek.

8. Notoryczne uczęszczanie dzików w dolinie strumyku Szklarka, łączenie ulic Mścibora i Dobromiły.

9. Notoryczne uczęszczanie dzików przy ulicy Ziemowita.

Jest jeszcze wiele innych miejsc w okolicy, gdzie widać efekty działań dzików, gdzie można spotkać dziki.

Zdaję sobie sprawę, że wspomniane osiedla, są to miejsca sąsiadujące z terenami leśnymi, gdzie żyją dziki i to my wkraczamy coraz bardziej cywilizacją w teren bytowania dzików, ale też wiem, w tym z własnego doświadczenia, że tymi ulicami chodzą małe dzieci do szkoły, całe rodziny chodzą na spacer, czy jeżdżą na przejażdżki rowerowe, wspomnianymi ulicami jest znaczny ruch samochodowy. Więc z obecnymi działaniami w celu rozwiązania problemu dzików, jakaś tragedia przysłowiowo "wisi w powietrzu". A koszty napraw zniszczeń, kto będzie naprawiał, opłacał szkody wyrządzone przez dziki? Ponownie zaznaczę, że do roku 2018 taka niszcząca aktywność dzików na wspomnianych terenach była znikoma.

Proszę o zdecydowane i natychmiastowe działania.”

